

Sygn. akt IV Pa 27/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2017r.

**Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Elżbieta Wojtczuk

Sędziowie: SO Katarzyna Antoniak

SO Jacek Witkowski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2017 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko J. B. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą B. J. (...) z siedzibą w W.

o ustalenie istnienia stosunku pracy

na skutek apelacji pozwanego J. B. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą B. J. (...) z siedzibą w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 lutego 2017r. sygn. akt IV P 74/16

**oddala apelację.**

Sygn. akt IV Pa 27/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z 7 sierpnia 2013 r. skierowanym przeciwko J. B. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. powód J. K. domagał się zasądzenia 45.930 zł netto wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu „diet, ryczałtów i zaszeregowania” od 17 lutego 2011 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Powód wskazał, że 17 lutego 2011 r. zawarł z pozwanym umowę o pracę na czas nieokreślony. Strony ustaliły, że powód zostanie zatrudniony jako kierownica ciągnika siodłowego z wynagrodzeniem w wysokości 1.386 zł brutto. Ostatecznie (pismo procesowe z 28 lipca 2016 r. k. 714), powód domagał się ustalenia istnienia stosunku pracy w okresie od 17 lutego 2011 r. do 30 sierpnia 2012 r. na czas nieokreślony na stanowisku kierowcy za wynagrodzeniem w wysokości 1.386 zł brutto miesięcznie w pełnym wymiarze czasu pracy z miejscem wykonywania pracy: zagranica (transport międzynarodowy) z terminem rozpoczęcia pracy od 17 lutego 2011 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Wskazał, że zapłacił na rzecz powoda wszelkie należności. Na rozprawie 7 kwietnia 2014 r. pozwany podniósł, że nie zawarł z powodem umowy o pracę, a jedynie dwie umowy zlecenia (k. 56).

Wyrokiem częściowym z dnia 28 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach w pkt I ustalił, że powoda łączy z pozwanym stosunek pracy w okresie od 17 lutego 2011 r. do 30 sierpnia 2012 r. na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w wysokości 1.386 zł brutto miesięcznie, a w pkt II w pozostałej części oddalił żądanie o ustalenie istnienia stosunku pracy.

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

17 lutego 2011 r. J. K. uzgodnił z J. B. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. świadczenie pracy na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy. J. K. wykonywał czynności kierowcy w warunkach pracowniczego podporządkowania. Telefonicznie lub za pomocą sms-a J. B. (1) informował go gdzie i kiedy ma pojechać w daną podróż służbową wręczając niezbędne dokumenty. W trakcie podróży służbowej J. B. (1) kontrolował pracownika poprzez rozmowy telefoniczne. Pracodawca sporządził trzy tzw. zaświadczenia o działalności, w których wskazał, że J. K. przebywał na urlopie wypoczynkowym.

W trakcie zatrudnienia J. K. zawarł z J. B. (1) dwie umowy zlecenie na wykonywanie przewozu towarów w transporcie międzynarodowym (zawarta 17 lutego 2011 r. na okres 4 miesięcy oraz zawarta 18 czerwca 2011 r. na okres 12 miesięcy). Nadto strony zawarły sześć umów o pracę na czas próbny od 25 sierpnia 2011 r. na okres 14 dni, 17 września 2011 r. na okres 14 dni, od 28 września 2011 r. bez wskazania okresu jej trwania, od 4 października 2011 r. bez wskazania okresu jej trwania, od 16 października 2011 r. bez wskazania okresu jej trwania i od 16 kwietnia 2012 r. bez wskazania okresu jej trwania.

J. K. wykonał 33 kursy trwające w przedziale czasowym od 19 lutego 2011 r. do 4 maja 2012 r.: 19-22 luty 2011 r., 26 luty-3 marca 2011 r., 10-27 marca 2011 r., 2-9 kwietnia 2011 r., 27 kwietnia-5 maja 2011 r., 6-19 maja 2011 r., 19-26 maja 2011 r., 26-31 maja 2011 r., 3-7 czerwca 2011 r., 14-16 czerwca 2011 r., 25-27 czerwca 2011 r., 27-30 czerwca 2011 r., 30 czerwca-1 lipca 2011 r., 3-4 lipca 2011 r., 25-27 lipca 2011 r., 3-5 sierpnia 2011 r., 10-13 sierpnia 2011 r., 20-23 sierpnia 2011 r., 26-30 sierpnia 2011 r., 23-27 sierpnia 2011 r., 29 sierpnia-1 września 2011 r., 5-8 września 2011 r., 18-20 września 2011 r., 20-25 września 2011 r., 19-27 listopada 2011 r., 3-9 grudnia 2011 r., 15-25 grudnia 2011 r., 4-5 stycznia 2012 r. 9-13 stycznia 2012 r., 2-8 marca 2012 r., 15-20 marca 2012 r., 24 marca-6 kwietnia 2012 r., 16 kwietnia-4 maja 2012 r.

Po zakończeniu podróży służbowej w maju 2012 r. J. K. oczekiwał na dalsze zlecenia, lecz J. B. (1) się do niego nie odzywał.

30 sierpnia 2012 r. do J. K. przyjechał J. B. (1) i wręczył mu świadectwo pracy. Wskazano w nim, że J. K. był zatrudniony u J. B. (1) w okresie od 17 lutego 2011 r. do 30 sierpnia 2012 r. na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy, a stosunek pracy ustał w wyniku porozumienia stron. Zapisy w tym dokumencie sporządziła żona J. B. (1), J. B. (2), podpisując się również imieniem i nazwiskiem męża w rubryce dotyczącej podpisu pracodawcy. W dniu wręczenia świadectwa pracownikowi J. B. (1) dopisał pod podpisem pracodawcy swój numer telefonu komórkowego.

Zdaniem Sądu Rejonowego na obecnym etapie postępowania do merytorycznego rozstrzygnięcia nadaje się żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy. Powód wykazał istnienie interesu prawnego do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy, gdyż oprócz roszczeń typowo pracowniczych, powołał się także na potrzebę zaliczenia zatrudnienia u pozwanego do stażu pracy uprawniającego do przeliczenia wysokości emerytury.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się na częściowych relacjach stron i zeznaniach świadka R. R. (1). Strony opisały, że uzgodniły, że powód będzie świadczył pracę kierowcy w transporcie międzynarodowym. Każdorazowo polecenie wyjazdu wydawał mu pozwany. On wskazywał powodowi, gdzie ma jechać, kiedy się załadować i rozładować i kiedy wracać do kraju. Co prawda pozwany twierdził, że powód jeździł jedynie dorywczo, lecz przeczy temu zestawienie tras wykonane przez powoda (k. 3-3v), którego treść została przyznana przez pozwanego (k. 610v). Wykaz ten wskazuje na regularność i powtarzalność aktywności powoda jako kierowcy.

Nieudowodnione okazało się twierdzenie pozwanego, że zdarzały się przypadki, gdy powód odmawiał wyjazdu w podróż służbową. Brak jest dowiem jakiegokolwiek dowodu na ten fakt.

Powód na stanowisku kierowcy w transporcie międzynarodowym wykonywał czynności o charakterze ciągłym, powtarzającym się. Średnio bowiem powód wykonał dwie podróże służbowe miesięcznie. Bez wątplenia między poszczególnymi podróżami służbowymi istniały przerwy w pracy powoda, lecz wiadomym jest, że taka jest specyfika pracy kierowcy w transporcie międzynarodowym.

Niewątpliwie w spornym okresie powód wykonywał pracę podporządkowaną na zajmowanym stanowisku pracy, w miejscu i czasie wskazanym przez pozwanego. To pozwany informował go, kiedy na wyruszyć w podróż służbową i dokąd ma dostarczyć przewożony towar. Przekazywał mu również dokumenty niezbędne do właściwego dostarczenia ładunku. Powód nie decydował samodzielnie o terminie wyjazdów w podróże służbowe oraz o miejscu i czasie, w jakim miały być wykonane. Nadto swoje obowiązki służbowe wykonywał za pomocą sprzętu powierzonymu mu przez pozwanego. Po powrocie z podróży służbowej powód rozliczał się z pozwanym z pobranych zaliczek i wydatków na paliwo. Identyczne zasady zlecenia podróży służbowych, z tą różnicą, że na terenie kraju, obowiązywały w przypadku świadka R. R. (1) zatrudnionego przecież w oparciu o umowę o pracę. Powód był podporządkowany pozwanemu, który sprawdzał sposób wykonywania przez niego powierzonych czynności poprzez rozmowy telefoniczne. W spornym okresie powód wykonywał swoją pracę odpłatnie i osobiście. Nie zdarzyła się bowiem sytuacja, aby inny pracownik wykonał obowiązki pracownicze powoda.

Praca świadczona przez powoda, za wyjątkiem obszaru jej świadczenia, nie różniła się od pracy R. R. (1) zatrudnionego w oparciu o umowę o pracę. Ponadto, pozwany wydał powodowi świadectwo pracy.

Opierając się na ustaleniach biegłego z zakresu kryminalistycznych badań pisma i dokumentów i zeznań powoda Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany wpisał na świadectwie pracy numer swojego telefonu komórkowego, zaś jego żona nakreśliła na nim: datę i miejsce jego sporządzenia, imię i nazwisko powoda, datę jego urodzenia, numer PESEL, nazwę firmy pozwanego, datę końcową zatrudnienia, wymiar etatu i stanowisko pracy powoda, tryb ustania stosunku pracy oraz informację o wykorzystaniu urlopu wypoczynkowego, a także podpisała się imieniem i nazwiskiem pozwanego.

Takie zachowanie pozwanego świadczy o tym, że w momencie wydania pracownikowi świadectwa pracy było dla niego oczywiste, że łączyła go z powodem umowa o pracę w okresie wskazanym w świadectwie pracy. Żona pozwanego była w sposób dorozumiany upoważniona do dokonywania w jego imieniu czynności w zakresie prawa pracy. Zaangażowanie członków rodziny w prowadzenie działalności gospodarczej przez pozwanego potwierdził jego syn M. B.. O fakcie zaakceptowania przez pozwanego treści sporządzonego przez żonę świadectwa pracy świadczy okoliczność, że dopisał na nim numer swojego telefonu komórkowego. Zdaniem Sądu wręczenie powodowi tego dokumentu potwierdza zgodną wolę stron zawarcia stosunku pracy.

Zasadne jest żądanie ustalenie wysokości wynagrodzenia za pracę powoda na 1.386 zł brutto miesięcznie, gdyż było to minimalne wynagrodzenie za pracę obowiązujące w dacie zawarcia umowy o pracę. Rozmiar czasu pracy powoda wynikający ze sporządzonego zestawienia tras wskazuje na świadczenie pracy w pełnym wymiarze.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 317 § 1 kpc i art. 189 kpc w zw. z art. 22 § 1 kp Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację wniósł pozwany zaskarżając powyższe orzeczenie w zakresie punktu I. Pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje wg norm przepisanych. Apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 par. 1 kpc w zw. z art. 227 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, ponadto w sposób jednostronny i wybiórczy, co spowodowało

sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z zebrany materiał dowodowy poprzez przyjęcie, że strony łączyła umowa o pracę, polegające na:

a) pominięciu, że zgodną wolą stron podczas zawierania pisemnych umów było nawiązanie współpracy na podstawie zawartych umów zlecenia;

b) pominięciu, iż powód samodzielnie decydował o rozkładzie swojej pracy (był rozliczany jedynie z należytego wykonania transportu z miejsca) oraz o samych wyjazdach (mógł bowiem odmówić wyjazdu) i nie musiał świadczyć pracy w sposób ciągły, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia, że usługi świadczone przez powoda wypełniały znamiona stosunku pracy;

c) niezrozumiałej i nielogicznej ocenie zeznań świadka R. R. (1), z których zdaniem Sądu Rejonowego wynika, że jego praca nie różniła się od pracy powoda, podczas gdy różnice te były ewidentne i polegały m. in. na tym, że świadek wykonywał swoje obowiązki zawodowe codziennie, od poniedziałku do piątku, w ustalonych godzinach, wykonując 1 kurs dziennie i rozliczał się z pracodawcą tylko 1 w miesiącu, a powód pracował nieregularnie, stawiał się na wezwania telefoniczne i był rozliczany za każdy kurs oddzielnie.

2. art. 321 kpc poprzez przyjęcie za ustalone faktu, że skoro J. B. (2) wypełniła poszczególne elementy druku stanowiącego świadectwo pracy, to jako żona pozwanego zrobiła to za zgodą i w porozumieniu z mężem, podczas gdy fakt ten nie został wykazany, a wypełnienie rubryk świadectwa pracy przez tę osobę nie może działać wstecz i przesądzać o zamiarze stron w chwili zawarcia umowy.

3. art. 254 par. 2 kpc w zw. z art. 261 kpc poprzez czynienie ustaleń faktycznych w sprawie na podstawie wywołanej opinii biegłego grafologa sporządzonej w oparciu o badanie pisma świadka, który jako osoba najbliższa pozwanego odmówił zeznań oraz złożenia próby pisma, co oznacza, że dowód ten jest niedopuszczalny.

Naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 22 par. 1 kp i 11 kp poprzez ich niewłaściwe zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i bezpodstawne przyjęcie, iż usługi świadczone przez powoda spełniały wszelkie istotne cechy stosunku pracy, podczas gdy powód mógł samodzielnie decydować o sposobie wykonywania pracy i nie podlegał bezpośrednio kierownictwu pozwanego.

2. art. 65 kc w zw. z art. 353.1 kc w zw. z art. 300 kp poprzez błędną wykładnię i pominięcie przesłanek zawartych w tych przepisach przy ocenie rodzaju stosunku prawnego łączącego strony, w tym woli stron.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych. Powód wskazał m. in., iż nie miał on woli zawarcia umowy zlecenia. Pozwany w toku postępowania nie kwestionował opinii biegłych. Odmowa złożenia wzoru podpisu przez J. B. (2) nie ma znaczenia, gdyż biegły dokonał analizy próby pisma na podstawie materiału porównawczego pochodzącego z Centrum Personalizacji Dokumentów. Zdaniem powoda, świadectwo pracy zostało wystawione przez J. B. (2) przy udziale pozwanego, co świadczy o tym, iż ostatni z wymienionych godził się na fakt, iż strony postępowania łączyła umowa o pracę.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną przedstawione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Podniesione zarzuty naruszenia prawa procesowego nie zasługują na uwzględnienie. Nie ma podstaw by twierdzić, iż Sąd pierwszej instancji naruszył wyrażoną w art. 233 § 1 kpc zasadę swobodnej oceny dowodów. Wręcz przeciwnie,

zebrany w sprawie materiał dowodowy został w sposób należyty, tj. zgodnie z regułami logicznego wnioskowania oraz doświadczeniem życiowym, oceniony przez Sąd Rejonowy i doprowadził do prawidłowego wniosku, iż strony postępowania łączył stosunek pracy. Za taką oceną przemawia częstotliwość wyjazdów, które odbywał powód jako kierowca w transporcie międzynarodowym. Z zestawienia (k.3-3v), na które powołał się Sąd pierwszej instancji wynika, iż powód odbywał przeciętnie dwa-trzy wyjazdy za granicę w miesiącu. Treść tego zestawienia została przyznana przez pozwanego. Kierunkiem wyjazdów powoda była głównie Rosja (faktury i CMR k. 633-685), a trwały one od jednego do półtorej tygodnia. Przerwy pomiędzy tymi kursami były krótkie, od 3-4 dni. Z kolei charakter pracy kierowców związany jest z istnieniem norm ograniczających ich dobowy i tygodniowy wymiaru czasu pracy, co wpływa na konieczność zapewnienia po zakończonym kursie odpowiedniego czasu na odpoczynek. Tym samym nie można przyjąć, by zaistniałe przerwy w wykonywaniu kursów wykluczały ciągłość świadczenia przez powoda pracy. Należy zwrócić uwagę, iż powód był realizatorem woli pracodawcy. Jak wynika z zeznań powoda, po uzyskaniu telefonicznego powiadomienia przyjeżdżał do bazy i wyruszał w określoną trasę. Rozliczał się również z przydzielonego towaru. Wskazane czynności powód świadczył osobiście i nie ma podstaw do przyjęcia, by korzystał z pomocy innej osoby, która zastępowała by go przy wykonaniu tych zadań. Pozwany telefonicznie kontrolował powoda i uzyskiwał w ten sposób informacje, gdzie znajduje się J. K.. Świadek R. zeznał, iż pozwany kontrolował go telefonicznie w czasie wykonywania pracy, tj. uzyskiwał od pracownika informację co wykonuje i gdzie jedzie. Zeznania te korespondują zatem z zeznaniami powoda, twierdzącego, iż pozwany poprzez rozmowy telefoniczne kontrolował świadczoną przez niego pracę. Sam zaś pozwany przyznał, iż praca powoda i tego świadka nie różniła się poza obszarem wykonywania obowiązków. Oparcie się przez Sąd Rejonowy w omawianym zakresie na zeznaniach przywołanych osób jest zatem prawidłowe. Zauważyć należy, iż rodzaj pracy kierowcy w transporcie międzynarodowym nie pozwala na sprawowanie przez pracodawcę bezpośredniego kierownictwa. Jednakże nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, iż powód udawał się w kursy zgodnie z poleceniami przekazywanymi przez pozwanego.

Trafnie wskazał Sąd Rejonowy, iż nie ma dowodu na okoliczność tego, iż powód był uprawniony do wyboru kursów lub tego, by mógł odmówić wykonania jakiegoś zlecenia wyjazdu. Twierdzenia pozwanego w tym zakresie pozostały więc nieudowodnione.

Nie można pomijać okoliczności, iż dla powoda zostało wystawiony dokument- świadectwo pracy. Z opinii biegłego grafologa wynika, iż większość zapisów w świadectwie pracy zostało dokonanych przez żonę pozwanego, J. B. (2) oraz część z nich, tj. nr telefonu, nakreślił sam pozwany. Z tej okoliczności można wysnuć, iż pozwany co najmniej widział ten dokument i akceptował treść świadectwa pracy. A zatem, gdyby stron procesu nie łączył stosunek pracy, to nielogicznym byłoby wystawianie świadectwa pracy przez pozwanego. Nie jest przy tym trafny zgłoszony zarzut naruszenia art. 321 kpc. Przepis ten stanowi o zakazie wyrokowania co do przedmiotu nieobjętego żądaniem. Pozwany jednak odnosi go do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji. Zdaniem Sądu Okręgowego, poprawnym jest przyjęcie, iż pozwany posiadał wiedzę o tym, iż jego żona wypełniła świadectwo pracy. Potwierdzeniem tej okoliczności jest wpisanie przez niego na tym dokumencie swojego numeru telefonu. Jak bowiem można logicznie wytłumaczyć fakt, iż J. B. (2) samowolnie, tj. bez wiedzy i woli męża wypełnia świadectwo pracy osoby, która była uprzednio zatrudniona przez pozwanego. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena powyższej okoliczności jest tym bardziej prawidłowa, gdyż świadek M. B. (syn pozwanego) potwierdził zaangażowanie członków rodziny w prowadzenie działalności gospodarczej pozwanego. W tym miejscu wskazać należy, iż nieuprawnione jest twierdzenie pozwanego, iż dowód z opinii biegłego był dowodem niedopuszczalnym z uwagi na złożone odmowy J. B. (2) (tj. zarzut naruszenia art. 254 § 2 kpc w zw. z art. 261 kpc). Biegły sporządzając opinię wykorzystał materiał porównawczy pisma J. B. (2) znajdujący się w posiadaniu organu państwowego (Centrum Personalizacji Dokumentów). Tymczasem pierwszy z przywołanych przepisów dotyczy jedynie możliwości zwolnienia od obowiązku złożenia próby pisma. Nieprawidłowym jest więc twierdzenie, iż odmowa złożenia podpisu przez w/w osobę pociąga za sobą również niemożliwość skorzystania z próbek pisma, które znajdują się w posiadaniu organów państwowych.

Podnieść należy, iż rzeczywiście, powód podpisywał przedkładane przez pozwanego umowy zlecenie, jednakże strony zawarły również aż sześć krótkotrwałych umów o pracę. Stąd też nie należy przesądzać, iż wolą stron było podleganie ściśle cywilnoprawnemu stosunkowi. Częstotliwość zawieranych umów uprawnia do stwierdzenia, iż

pozwany dążył do zapewnienia sobie możliwości wykonania przyjętych zleceń kursów. Jednocześnie jednak nie zważał na konsekwencje prawne tego postępowania.

Co do zgłaszanych w apelacji różnic co do charakteru pracy powoda i świadka R., podnieść należy, iż zadaniem powoda było odbywanie kursów w transporcie międzynarodowym, podczas gdy świadek ten wykonywał kursy krajowe. Sam pozwany zeznał, iż tylko tym różniła się praca obydwu osób (k. 608v). Jak już wcześniej zostało zauważone, dystans pokonywany w trakcie tych podróży jest większy niż w przypadku kursów dokonywanych w kraju i z tego powodu ich wykonanie zajmuje więcej czasu. Z istoty tego rodzaju obowiązków wynika zatem, iż nie jest możliwym wykonywanie jednego kursu dziennie, w ustalonych godzinach od poniedziałku do piątku. Dlatego też z okoliczności, iż powód odbywał kursy w nieregularnych porach, nie można wywodzić, iż nie podlegał on stosunkowi pracy. Podobne uwagi poczynić należy w odniesieniu do sposobu rozliczania się stron z odbytych kursów. Okoliczność, czy rozliczenia te odbywały się raz w miesiącu czy może po każdym z wyjazdów, nie ma znaczenia dla oceny pracowniczego podporządkowania powoda.

W tym stanie rzeczy niezasadne okazały się podniesione przez apelującego zarzuty naruszenia prawa materialnego. Po pierwsze, stosunek łączący strony procesu w sposób przeważający wypełniał wyrażone w art. 22 § 1 kp, cechy stosunku pracy. Skoro zatem tak, to niedopuszczalne, w myśl art. 22 § 1<sup>1</sup> i § 1<sup>2</sup> kp, było zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną, a nazwa umowy nie powinna prowadzić do odmiennego wniosku. Jak wskazuje się w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r. I PKN 191/98), w razie ustalenia, iż zawarta przez strony umowa wykazuje cechy wspólne dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem, rozstrzygająca o jej typie powinna być in concreto wola stron. Tym samym warunkiem przyznawania decydującego znaczenia treści woli stron przy kształtowaniu łączącego ich stosunku, jest uprzednie stwierdzenie, że dany stosunek w jednakowym stopniu wypełnia cechy wynikające z umowy o pracę i umowy zlecenie. Taka sytuacja natomiast nie miała miejsca na gruncie niniejszej sprawy. A zatem, skoro stosunek powoda z pozwanym w sposób przeważający odpowiadał cechom stosunku pracy, to zgłoszony zarzut naruszenia przepisów art. 65 kc w zw. z art. 353<sup>1</sup> kc w zw. z art. 300 kp, polegający na pominięciu woli stron, nie jest zasadny.

Mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc, apelację pozwanego oddalił.

Z uwagi na fakt, iż orzeczenie Sądu I instancji stanowiło wyrok częściowy, na obecnym etapie postępowania nie było przesłanek do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.